

Pisanki w Polsce, Ziemia, Tom IV (1913) (ryc. 8) oraz tegoż: Wzdłuż roztocza lwowsko - tomaszowskiego, Ziemia, Tom IV (1913), (ryc.7).

Rozety 1—2 pochodzą z łyżników, trzecia z kijanki, czwarta z foremki do owczego sera, piąta z sosrębu podhalańskiego, szósta z huculskiego sosrębu. Rycina siódma daje obraz rozety z tzw. „wici“ t. j. drewnianego znaku przy pomocy którego zwolowano cech zduński na zebrań w Potyliczu, w pow. rawskim, jest więc rozetą bardzo starą. Ostatnia (ryc. 8) jest rozetą z pisanki radomskiej.

W motywie rozetowym zaznacza się więc u naszego ludu wielka różnorodność zdobnicza. Niestety brak materiałów nie pozwala na dokładniejsze ujęcie tego zagadnienia.

Dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą do czytelników „Ludu“, zwłaszcza do nauczycielstwa, by zechciało udzielić wiadomości o tym ciekawym motywie zdobniczym. Nie przedstawia to właściwie większych trudności, bo jest to przecież jeden z najczęstszych motywów zdobniczych, łatwych do odrysowania nawet dla słabo rysujących. W odpowiedzi proszę o: 1. podanie rysunku, choćby nieudolnego, 2. dokładne określenie przedmiotu, na którym rozeta występuje, 3. zapisanie nazwy, jaką lud stosuje do tego ornamentu, 4. miejscowość, w której rozeta występuje, przyczem także odpowiedź negatywna ma również wartość.

Lwów 1927.

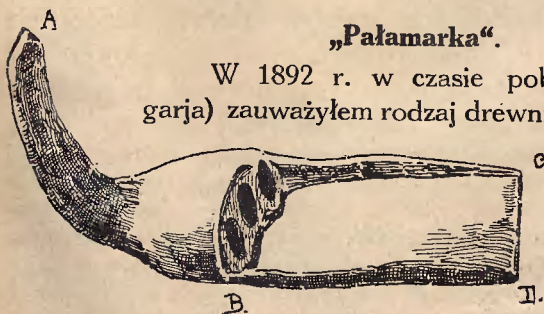
*Eustachy Wasilkowski.*



Ryc. 8.

### „Pałamarka“.

W 1892 r. w czasie pobytu w Warnie (Bułgarja) zauważyłem rodzaj drewnianej rękawicy o otwo-



Ryc. 9. Pałamarka z Szumli. —  $AB = 0,15$ .  
 $BC = 0,12$ .  $BD = 0,1$ .  $DC = 0,07$ .  $AC = 0,225$ .

o. rach na trzy palce lewej ręki (mały, średni i serdeczny); rękawica ta skutkiem przeciwstawności wielkiego palca, służy w czasie żniw do obejmo-

wania wielkiej ilości zboża tak, iż żniwo idzie spieszniej. Następnie na I-iej powszechnej Bułgarskiej Wystawie (1892 r.) znowu zetknąłem się z ową rękawicą w dziale etnograficznym wystawy.

Dzięki uczynnej pomocy p. Stanisławy Rydzewskiej, wnuki Władysława i Karola Brzozowskich w 1925 r. otrzymałem oryginał takiej drewnianej rękawicy ze wsi Wojvoda z Szumenskiej okolicy (Ryc. 9), gdzie nazywają ją „pałamarka“ i do tej pory przy żniwie używają.

Czy lud nasz zna podobną rękawicę przy żniwie?

*Marjan Wawrzeniecki.*

### Upiór, strygoń czy wieszczy?

Duch zmarłego ożywia niekiedy własne ciało, wyprowadza je z grobu i w tej postaci błądzi nocną porą. Takiego złośliwego demona nazywa lud polski upiorem, strygoniem lub wieszczym.

Nazwa upiór wydaje się nam dziś najbardziej powszechna, lecz przenikła ona prawdopodobnie na cały obszar polski raczej drogą książkową. Niegdyś była właściwą raczej tylko ziemiom kresowym.

Strygoń występuje przeważnie na obszarze Małopolski, a wieszczy na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Tak więc w nazwach tych zaznaczają się charakterystyczne różnice terytorjalne, które zasługują na dokładniejsze zbadanie.

Dlatego zwracam się do czytelników „Ludu“ z prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy w danej okolicy (podać dokładnie miejscowość) istnieje wiara w powracających zmarłych, którzy błądzą po nocy, napadają na ludzi, duszą ich lub urywają im głowę.

2. Jak lud nazywa tych powracających zmarłych. — Przy tem pytaniu oczywiście należy bardzo uważać, by nie poddawać osobom pytanym ogólnie przyjętego w książkach upiora.

*Adam Fischer.*

**Uwaga:** Odpowiedzi na wszystkie powyżej ogłoszone kwestjonariusze należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Ludu“, Lwów, Uniwersytet — Mikołaja 4.